

# Ma, One

Znowu obok mnie parę niuń się kręci  
Lecz nie czuję, bym na dłuższy okres był zajęty, nie czuję  
Jedna, po czteroletnim związku, czy coś wyjdzie z tego?  
Czas pokaże, lecz co prawda wątpię, są już ze sobą od półtora roku gdzieś  
Byli na układzie, ja nie wchodzę w to, chyba nie  
Z resztą nie wiem, nie chce zawieść się  
Ona mówi jak nie wejdę to nie sprawdzę, więc  
Jebać to, będę mógł przynajmniej kochać się za frajer z nią  
Myślę o tej idealnej wciąż i nie mogę znaleźć takiej  
O którą będę się troszczył i nawzajem  
Nie chcę takiej co ma hajs w oczach  
Ale taką co pomimo, że nie zawsze mam hajs  
Będzie kochać, z resztą sam już nie wiem  
Nie wiem czy mam siłę, by ją kochać  
Bo ten świat uczy mnie być skurwysynem  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One mają maniery, ale mają i wdzięk  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One mają maniery, ale mają i wdzięk  
Z domu na stację, ze stacji wozem do klubów  
W klubie pod barek, nawijam coś do niej z nudów  
Z pod barku śmigam na dwór potem  
Pogadam z nią moment na przystanku  
Stąd jedziemy z kimś na dyskotekę  
Wolisz to? czy wolisz pić pod sklepem? co?  
Sambor mówi, że koncert gdzieś jest  
Mi to nie pasuje, bo chodzę w dresie i słucham dichu  
Lubisz mieć te laski ziomuś, one chcą mieć hajs,  
My chcemy je mieć w domu  
Chcą mieć nas, chcą pójść na randkę  
Z randki podjechać BMW pod klatkę  
Z klatki do windy, z windy pod drzwi  
Znowu wpadam w gości z kim innym  
Z pod tych drzwi w końcu do łóżka  
Jej buźka wygląda jak milion dolców  
One  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One mają maniery, ale mają i wdzięk  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One mają maniery, ale mają i wdzięk  
To one, jest parę ich, jedną chciałbym tylko tu przelecieć  
Drugą też, trzecią chciałbym mieć za żonę, wiesz  
Ale co jej mogę dać, żeby miała lepiej?  
Żeby śmigiała z uśmiechem jeszcze?  
Nie czas chociaż oczami świecę i udaję, że mam hajs  
Chłopak one kochają tylko jego smak  
Przecież kiedyś wystarczyło mieć jakiś spoko dres, na kino i na browar  
Dziś te lepsze dziewczyny chcą się wozić w tych lepszych samochodach  
Chcą wygodnie żyć i już coś planować  
Chcą byś ładnie wyglądał i dbał o siebie, uczył się i pracował  
I zabierał je na każdą filmową premierę  
Chwila, chwila ja tylko śmigam po klubach  
I tak się upijam, że nie mam już siły by podrywać je i nawijać  
Z resztą one i tak chcą całować się, a nie przespać  
Liczą na wielką miłość, a ja w sobie tylko grzech mam  
Więc śmigam po agencjach i znowu komuś wiszę hajs

Albo ten ziom mi stawia, znowu  
W spisie telefonów mam, tych numerów nawał tylko  
Nie wiem po chuj, nie chce mi się umawiać  
Jak mi nie pasuje coś - ta ma chujowy głos i już niestety odpada  
Ale jest parę ich i nimi czy jaram  
One mają to coś, od czego dostaje szalu, tak  
I nimi właśnie się jaram, właśnie tylko nimi, ta  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One mają maniery, ale mają i wdzięk  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One chcą mieć hajs - my wiemy jak jest  
One chcą mieć nas - my chcemy je mieć  
One mają maniery, ale mają i wdzięk